

Jack Murray, Nehemiasz, Przesłanie 5

Przepisane przez Stevena Fletchera, 2008, Gordon College

Bible Evangelism przedstawia po raz kolejny objaśniające kazania dr Jacka Murraya. Zaprojektowany, aby wywyższyć Zbawiciela i błogosławić Ciebie, słuchacza. Wiadomość 5

Oto doktor Jack Murray:

Wróćmy jeszcze raz do Księgi Nehemiasza. To, co dzisiaj zrobię, zrobię trochę inaczej. Dzisiaj przeprowadzę cię przez podsumowania, pamiętaj, że to nie są moje. Są to podsumowania z dwudziestu czterech artykułów serii poświęconej Księdze Nehemiasza, napisanej przez TS Rendalla, który jest obecnie redaktorem małego broszurę zatytułowaną Zwycięzca prerii. Pochodzi z Three Hills Alberta i ma w sobie kilka bardzo dobrych rzeczy. Myślę o tym tak bardzo, że prenumeruję magazyn dla wszystkich moich pracowników w prezencie. To nie jest krytyczne studium, to studium oddania, ale myślę, że te dwadzieścia trzy stwierdzenia na temat Księgi Nehemiasza będą dla ciebie raczej pomocne. Nie są one zgodne z naszym zarysem, ale ostatecznie nie sądzę, że można by dostać te artykuły, chyba że jesteś subskrybentem i zostały wydrukowane w latach 1969 i 1970, co oznacza, że nakład się wyczerpał. Nie mam ich przy sobie, więc podaję tylko

podsumowanie zestawień. Tak się składa, że mam to przy sobie.

W porządku, przejdźmy teraz szybko; nie zajmie to tylko kilku chwil. Numer jeden: „określ potrzebę”. Pierwsze cztery wersety tej księgi naprawdę podkreślają fakt, że Nehemiasz dowiedział się, że lud Boży znajdował się w wielkim ucisku i hańbie. Bramy spłonęły ogniem, a mury zostały zniszczone. Doprowadziło go to do miejsca o wielkim duchowym zaniepokojeniu, a następnie w tym pierwszym rozdziale mamy drugi punkt tego zarysu. Szukał oblicza Boga w tej modlitwie odrodzenia, w której wzywał Boga i wyznawał swoje grzechy; domagając się obietnic i oddając się do dyspozycji Boga w całkowitym oddaniu

Rozdział pierwszy jest tak naprawdę podsumowaniem wizji całości, teraz zaczynamy w rozdziale drugim od trzeciego stwierdzenia na temat tego zarysu: „Nehemiasz się zaangażował”. Nie robił tego przez pełnomocnika, nie płacił swoich składek i nie pozwalał innym osobom wykonywać tej pracy . Powiedział podobnie jak Izajasz: „Poślij mnie”. Zostało to podkreślone w pierwszych dziesięciu wersetach rozdziału drugiego, potem, jak pamiętacie, przybył do Jerozolimy i zetknął się z faktami. Widział mury, widział bramy i widział cierpienie ludzi takim, jakie było naprawdę, i stawił czoła tym faktom. Był już na miejscu zdarzenia i chciał pomóc.

Potem jako przykład przywództwa „pozyskał innych”. To jest w istocie klucz do tej księgi, ponieważ Nehemiasz traktował lud nie jako pole, na którym można pracować, ale jako siłę, z którą należy pracować. Wzmocnili ręce do tej dobrej pracy. W rezultacie pierwsza nuta wrogości pojawiła się w wersecie dziesiątym, druga nuta wrogości w wersecie dziewiętnastym i dwudziestym tej księgi. Musimy więc „przeciwstawić się wrogowi”.

Następnie rozdział drugi, zdaniem Rendalla, kładzie nacisk na „rozłożenie obciążenia”, a rozdział czwarty kładzie nacisk na „budowanie muru”. Numer dziewięć brzmi zatem: „zajmij się konfliktem”. Należy pamiętać, że tak było w przypadku wewnętrznego problemu, w którym ci, którzy mieli fundusze, wykorzystywali tych, którzy ich nie mieli. Nehemiasz; zamiast zamiatać sprawę pod dywan i mówić „to minie”, uporałem się z problemem i uporałem

się z konfliktem. A następnie ostatnia część rozdziału piątego podkreśla nie przywództwo Nehemiasza, ale „przykład Nehemiasza”. Prawdopodobnie można to streścić w tych słowach: „Ja też nie z powodu bojaźni Pańskiej”. Był wspaniałym przykładem przywódcy.

Następnie w Rozdziale szóstym Rendell podsumował je, mówiąc: „Uważajcie na pułapki”. Z naszych badań wiemy, czym były te pułapki: niebiblijna współpraca, reakcja na list zawierający kłamstwa, a także reakcja na sympatyków wewnątrz. Te trzy rzeczy zawarte są w wersetach rozdziału szóstego, wersetach od pierwszego do czternastego. Następnie w dwunastce nacisk na dokończenie dzieła. To wszystko rodzi się także w Księdze Zachariasza, wmurowaniu kamienia węgielnego i wmurowaniu nagrobka.

Autor i wykonawca. Co Bóg położył na twojej ręce, żeby to zrobić aż do zakończenia. Następnie w rozdziale siódmym, ostatni rozdział drugiego podziału; "autorytet delegatów." Nie wykonuj pracy za dziesięciu ludzi, ale zaangażuj dziesięciu ludzi do pracy.

Teraz zaczynamy od rozdziału ósmego, a wczoraj zajmowaliśmy się rozdziałami od ósmego do dwunastego. Oto słowa pana Rendalla na ten temat: „praca z innymi”. Kładzie nacisk na fakt, że Ezdrasz współpracował z Nehemiaszem, a między ludźmi wykonującymi tę pracę panowało ogromne towarzystwo i jedność. Co jest dobrym podkreśleniem. Następnie jednak cytuje to, co zrobiliśmy w sprawie wielkich znaków przebudzenia. Numer jeden: czcuj Słowo Boże, to jego piętnasty punkt. Następnie w części dotyczącej spowiedzi kładzie nacisk na fakt, że cofali się w swojej historii do dobroci Bożej i wielokrotnie zawodzili naród. Zatem i on mówi o wyznaniu grzechów. Następnie zatytułował ten ważny rozdział dotyczący decyzji, rozdział dziesiąty: „Trzymaj się najwyższego”. Spełnienie stwierdzenia: „Panie Jezu, kiedykolwiek, gdziekolwiek, jestem gotowy, Bóg mi pomaga”, oczywiście trzyma się tego, co najwyższe. Ufam, że nie będzie to tylko decyzja z ostatniej nocy, ale decyzja samego życia.

Następnie podkreślenie, które położyliśmy także w odniesieniu do radości: radość Pana jest waszą siłą, radość i wesele Jerozolimy, a radość Jerozolimy słyhać wszędzie, jest podkreślona w jego osiemnastym punkcie: „Służcie z

dziękczynieniem”, rozdział ósmy do dwunastej.

Teraz dam wam jeszcze pięć punktów na uzupełnienie jego zarysu, a one mają związek z rzeczą, o której dzisiaj mówię: „utrzymujcie separację”, to jest punkt dziewiętnasty. Następny nacisk: „odmawiajcie kompromisu”; Numer dwadzieścia jeden: „ucz zarządzania”; numer dwadzieścia dwa: „odstąpić materializm”; numer dwadzieścia trzy: „ćwicz dyscyplinę”.

Teraz wrócimy do naszego własnego zarysu i znowu będziemy robić małą recenzję, ponieważ niektórych z Was tu nie było, a niektórych z Was nie pisali wystarczająco szybko, kiedy tu byli. Dlatego dzisiaj rano damy wam szansę na nadrobienie

zaległości . Dali mi dzisiaj trochę więcej czasu, za co jestem wdzięczny, a dzięki temu będziemy mieli trochę więcej czasu na zakończenie tej sprawy.

W porządku, w Księdze Nehemiasza są cztery główne działy. Pierwszy podział dotyczy rozdziału pierwszego. Możecie to powiedzieć zarówno ci z was, którzy byli na zajęciach, jak i ja: „wizja w modlitwie”; Rozdział pierwszy kontra jeden do jedenastu. Drugi główny podział dotyczy rozdziałów od drugiego do siódmego: pozytywnie „Waleczny w prawdzie”, negatywnie „Waleczny w walce”. Wczoraj zajmowaliśmy się trzecim głównym działem księgi, zatytułowaliśmy go „Zwycięstwo w przebudzeniu” i miał on związek z rozdziałami: ósmym, dziewiątym, dziesiątym, jedenastym i dwunastym.

Położyliśmy nacisk na cztery wielkie prawdy, które powinny być cechami charakterystycznymi każdego prawdziwego biblijnego przebudzenia. Są tu cztery znaki, znaki prawdziwego duchowego przebudzenia. Każde tak zwane przebudzenie duchowe, które nie uwzględnia tych czterech rzeczy, jest fałszywe i nie ma podstaw biblijnych. Numer jeden: „nacisk na słowo” Boże. Odpowiednio numer dwa: „badanie serca i wyznawanie grzechów”. Numer trzeci: „decyzja po tym przebudzeniu, aby chodzić w posłuszeństwie Panu”. Jeśli wynik nie jest taki, coś jest nie tak. Jeśli jest to tylko wielka eksplozja, która potem spycha cię na dno, oznacza to, że coś jest nie tak z tym tak zwanym ruchem duchowym. I czwarte: „Radość Pańska prawdziwym wyrazem życia chrześcijańskiego”. To tam wczoraj zostawiliśmy nasze Biblie.

Prawidłowy?

Byłem w szkole, w której było ośmiuset uczniów i przyszedł jeden z tych momentów, gdy w tłumie panował lekki niepokój. Jestem bardzo świadomy swojej publiczności, więc kiedy pojawia się ten niepokój, gdziekolwiek się pojawia, zwykle zmieniam bieg i robię coś, aby ponownie zwrócić ich uwagę. Więc powiedziałem, teraz chłopcy i dziewczęta załóżcie czapki i natychmiast 1600 rąk podniosło się w ten sposób i.... Załóż je. Nie wiedziałem, czy kierować się do pierwszych drzwi, czy do okna. Dyrektor konkretnej szkoły, w której przemawiałem, uczył wszystkie dzieci, że mówiąc to, mają wykonać wyimaginowane ruchy polegające na zakładaniu kapelusza. Ale mi nie powiedział. Myślałem, że nagle

zmienił się cały motyw zajęć i nagle zajęli się kalisteniką, ale wiesz, po tym, jak to zrobili, słuchali.

Dlatego chcę, żebyście teraz pomyśleli razem ze mną o kolejności. Zwróć uwagę na to, co mam w notatkach, na kolejność zdarzeń. I przejdziemy najpierw do wersetu szóstego rozdziału trzynastego. Na początek w okresie, o którym teraz mówimy, Nehemiasz mówi: „Przez cały ten czas nie byłem w Jerozolimie. Bo w trzydziestym drugim roku panowania Artakserksesa, króla babilońskiego, przybyłem do króla. A teraz spójrzcie w górę, proszę, w rozdziale drugim, jak pamiętacie, król zapytał Nehemiasza, czego chce. Powiedział także, jak długo będzie trwać twoja podróż i „kiedy powrócisz. Spodobało się więc królowi posłać mnie i wyznaczyłem mu czas”. Nie ma już wątpliwości, że wyznaczył mu czas dwunastu lat. Mówisz: „To trochę nie do pomyślenia, Jack, że mógł myśleć tak daleko w przyszłość?” Nie, wcale tak nie sądzę. Mam przyjaciół, którzy pracują z Indianami Papago jako tłumacz Biblii Wiklifa. Pobrali się w moim salonie. Zapytałem Deana i Lucy: „ile czasu zajmie wam przetłumaczenie Nowego Testamentu na język Papagos?” Lucy powiedziała: „Gdzie idzie tata, idzie mama”. W każdym razie spojrzę w górę i powiedziała „szesnaście lat”. Któregoś dnia mieliśmy przyjemność być w obecności Lucy i Deana, a oni całkowicie to zrobili, prawda? Trzydzieści i pół roku. Teraz zaczynają od kolejnego; więc naprawdę wyznaczając cele w ten sposób, naprawdę nie wyobrażam sobie nikogo, kto mógłby robić coś innego

niż wyznaczanie celów. A więc minęło dwanaście lat.

Nadszedł więc czas, kiedy Nehemiasz, będąc człowiekiem uczciwym i zaangażowanym, powiedział: Obiecałem królowi, że nie będzie mnie przez dwanaście lat, teraz nadszedł czas, abym zdał raport Suzanowi w pałacu.

Zastanawiam się, czy ktoś z was musiał opuścić to miejsce w trakcie wielkiego duchowego przebudzenia. Być może niektórzy z was nie byli w trakcie duchowego przebudzenia, dlatego nie mielibyście tego doświadczenia.

Ale byłam i byłam na takich spotkaniach, na takich spotkaniach, że nawet nie chciałam iść spać. Nie, nie chciałam iść do łóżka. Nie poszłam, nie chciałam iść spać, bo bałam się, że następnego ranka obudzę się

nie w tej samej wspaniałej atmosferze duchowego przebudzenia. Rozumiem, że myślę trochę o tym, co Nehemiasz myślał o tym czasie. Kto chciałby wrócić na stary, duszny dwór Suzy, pogańskiego króla, spośród słowa Bożego, radości, radości, błogosławieństwa . Oczywiście, że nie chciałby jechać. Ale poszedł. Odbił długą podróż z Jerozolimy aż do pałacu Suzan. Jedna z wzmianek w Piśmie Świętym podaje, że jednemu kontyngentowi zajęło to cztery miesiące. Jak długo trwała ta podróż i jak długo przebywał w Suzie, zanim król ponownie go uwolnił; ponieważ w tym wersecie jest napisane „a po kilku dniach” – teraz jest to niepewna ilość, prawda – „otrzymałem wyjazd od króla”, co oznacza, że opuściłem króla, aby ponownie wrócić do Jerozolimy. Ale mamy tam pewien przedział czasowy. Dlatego umieściłem to w notatkach: „kolejność wydarzeń”. Teraz wiemy, co zrobił Nehemiasz: udał się aż do Suzy, spędził trochę czasu w Suzie, po czym udał się z powrotem do Jerozolimy. Teraz dowiemy się, co robił ktoś inny, podczas gdy Nehemiasz to wszystko robił, to jest drugi punkt zarysu.

Co to jest? „Identyfikacja Eliasziba” i będziemy kontynuować notatki na temat „identyfikacji Eliasziba”. Świetnie się bawię z nietypowymi imionami w Piśmie Świętym. Fajnie jest zagłębić się w Pismo Święte i dowiedzieć się, co o tym myśleć. Czy ktoś tu przy okazji może mi podać nazwisko jednego z dziesięciu szpiegów? Pamiętajcie, że dwunastu weszło do tej ziemi, pamiętacie? Kim byli ci dwaj? „Kaleb i Jozue”. Och, wszyscy ich znają, Caleb i

Joshua. Niech ktoś wymieni jednego z dziesięciu. Kto? „Athbeil” Jakie jest jego drugie imię? Jakie jest jego inne imię? „Kurczak” – powiedział paw. Nie wiem, może nie, nie wiem, ok. Rzecz w tym, że zapomnieliśmy, ale wiecie, tam w Kadesz Barnea, kiedy wrócili z kraju, gdzie byli popularni ludzie? Dziesięć; i co zamierzają zrobić z Kalebem i Jozuem? Byli tak niepopularni, że omal nie stracili życia. Dziesięć z większości raportów, w których wielcy bohaterowie i oni są całkowicie zapomniani w historii. Jedyni dwaj mężczyźni, którzy mieli rację i którzy byli wierni Bogu, ich imiona przetrwały w pamięci, wszyscy mówili:

„Kaleb i Jozue ”. To powinno cię czegoś nauczyć, że większość nie zawsze ma rację, co?

Słyszałem wspaniałego Billy'ego Sundaya, pozwólcie, że zadam to pytanie, nie powiedziałem Billy Graham. Powiedziałem Billy Sunday. Ilu z nich rzeczywiście słyszało kazanie Billy'ego Sundaya? Podnieś ręce do góry, Człowieku, z którym się spotykasz... Wiesz dlaczego, śpiewałem na jego pogrzebie, a to był rok 1936 i jeśli nie pomyłę się w przewidywaniu, że w przyszłym roku minie czterdzieści lat od jego śmierci, ok. Z czego się śmiejesz, w każdym razie tak właśnie jest. Słyszałem, jak Billy Sunday powiedział kiedyś: „Nadajemy naszym dzieciom imiona: John Peter, Paul. Nadajemy naszym psom imię Nero”. Jest w tym lekcja.

Cóż, nie możemy zapomnieć o niektórych nazwiskach. Kiedy mówię Eliaszib? Kim on jest? Kim jest Eliaszib? Cóż, dlatego nauczamy Księgi Nehemiasza, teraz musimy przywołać informacje o Eliaszibie. Rozdział trzeci, werset pierwszy. Cóż, oto on; jest on pierwszym mianowanym arcykapłanem. Cóż, dziękuję Jack, że go zidentyfikowałeś. Eliaszib, arcykapłan. Po drugie, jest budowniczym na murze, rozdział trzeci werset dwudziesty i dwadzieścia jeden. I znajdujemy te wersety. Myślę, że to właściwy cytat, jeśli nie jest; on gdzieś tu jest, ale tak czy inaczej jest budowniczym na murze. Jest jednym z tych wiernych budowniczych na murze, tak wiernych, że został wymieniony wraz z pozostałymi trzydziestoma siedmioma wielkimi godnymi tego

rozdziału. W porządku. W dwunastym rozdziale, wersecie dziesiątym, dwudziestym i dwudziestym trzecim, w swojej identyfikacji plemiennej jest on oczywiście utożsamiany z plemieniem Lewiego.

Teraz mam złą wiadomość. Spójrz teraz na werseć czwarty rozdziału trzynastego. To jest po prostu zwykła Biblia, którą dzisiaj studiujemy.

Wcześniej, teraz musimy zidentyfikować tę notatkę czasową, ponieważ werseć od pierwszego do trzeciego i trzynastego pojawiają się oczywiście po tym, co zostało powiedziane w wersecie czwartym, ponieważ Biblia mówi „przed tym”. Co Eliazib robił wcześniej? Słuchajcie, gdy tylko Nehemiasz opuścił miasto, prawdziwe oblicze tego człowieka zaczęło wychodzić na jaw. Czy pamiętacie, jak mówiłem wam, że przesłanie zostanie zidentyfikowane bezpośrednio przed przebudzeniem? Cofnijmy się teraz trochę, pamiętajcie, gdzie powiedziano nam o Szamiaszu, człowieku wynajętym przez Sanballata i Geszoma, aby oszukać Nehemiasza, powiedziano nam o prorokini Noabdi

, powiedziano nam, że niektórzy władcy okazywali współczucie Tobiaszowi, ale w tym rozdział Eliaszb nie jest w ogóle wymieniany, teraz pojawia się światło. Ten człowiek przez cały czas współczuje Tobiaszowi, ale nie ma odwagi wykonać żadnego ruchu, gdy działa wielkie i boskie przywództwo Nehemiasza. Ale gdy tylko upewni się, że Nehemiasz wróci i prawdopodobnie będzie go nie było przez kilka miesięcy, podejmuje działanie.

Oto jest. „Przedtem kapłan Eliaszb, który nadzorował komnatę domu naszego Boga, był sprzymierzony z Tobiaszem. Przygotował dla niego wielką komnatę, gdzie wcześniej składano ofiary pokarmowe, kadzidło, naczynia i dziesięciny zboża, młodego wina i oliwy, które nakazano dawać Lewitom, śpiewakom i tragarzom, oraz ofiary kapłanów”. Teraz wiem, że przeczytałem werset szósty i przeczytam go ponownie, ponieważ jest w nim dobitny: „Przez cały ten czas nie byłem w Jerozolimie”. Co teraz zrobił Eliaszb? On rzeczywiście wprowadził Tobiasza do świątyni i rzeczywiście usunął te święte przedmioty z darów ludu, zamiast zdeklarowanego niewierzącego, i uczcił go, umieszczając go w świętej zagrodzie. Mówisz, że najniebezpieczniejszym człowiekiem ze wszystkich w tej książce jest Tobiasz.

Nie. Najniebezpieczniejszym człowiekiem jest Eliaszb. Dlaczego?

Teraz chcę po prostu spróbować skorygować część waszego sposobu myślenia. Niektórzy z was mogli przyjść i powiedzieć: „No cóż, to prawda, utożsamiał się z Tobiaszem, ale uczynił wiele dobrego z Nehemiaszem, więc

łagodźcie zadanie Tobiasza, aby uzupełnić go o dobro, które uczynił, a to tylko niewielki produkt naszego względnego myślenia w dzisiejszych czasach.

Jeśli uczęszczałeś do szkół publicznych w Ameryce, jesteś już przyzwyczajony do myślenia względnego, ponieważ znajdowałeś się pod okropnym naciskiem systemu Dewy'ego-Kilpatricka. Jesteś uwarunkowany względnym myśleniem. Wiele rzeczy, o których powinieneś wiedzieć, zostało usuniętych.

Co by było, gdybym wam to powiedział jutro wieczorem, a teraz nie sądzę, że to zrobię, ale co by było, gdybym jutro wieczorem powiedział wam, że będę głosił z tej platformy na Robinsonie

Crusoe? Pospiesz się? Powiedz mi, jaka byłaby Twoja reakcja? Charlie, dokąd idziesz. Czy ty idziesz jutro. To mój przyjaciel Charlie Dawson. Dobra, powiem ci coś, a jeśli nie uwierzysz, udowodnię to na miejscu. Mógłbym wziąć pełne wydanie Robinsona Crusoe Daniela Defoe i jutro wieczorem głosić na tej podstawie ewangelię. Dlaczego? Ponieważ w pełnym wydaniu Robinson Crusoe odkrył we wraku trzy Biblie. Robinson Crusoe wczytał się w królestwo Boże. Robinson Crusoe stał się wierzącym, tak bardzo wierzącym, że dziękował Bogu za odizolowanie go na tej wyspie, aby mógł znaleźć Chrystusa, a Robinson Crusoe miał ciężar na piątek i poprowadził piątek do Chrystusa jako tubylec, który potrzebował Ewangelii. Mówisz: „Jack, to nie było Robinson Crusoe, którego czytałem w szkole”. Właśnie o tym mówię, wszystko to zostało wycięte z naszego amerykańskiego oddziału, a po książkę, którą dostałem w całości, musiałem pojechać na Bermudy. Tam to kupiłem, pełne wydania można kupić poza Stanami Zjednoczonymi, ciężko je dostać do środka, ale jest to możliwe, tylko ciężko dostać.

A tak przy okazji, uporządkujmy nasze myślenie, mógłbym wygłosić kazanie, Eleonoro, na temat Robinsona Crusoe. Chłopcze, mówię ci, że jest strona za stroną najlepszej teologii, jaką możesz dostać. Dobrze nam wszystkim zrobi ponowne przeczytanie. Jeśli uda ci się je zdobyć, mam listę osób, które je chcą. Po takiej uwadze mówią, że gdy następnym razem pojedziesz na Bermudy, kup mi jedną. Można je kupić na Bermudach, można je kupić na Bahamach,

można je kupić poza Stanami Zjednoczonymi, ale naprawdę ciężko jest je znaleźć, tutaj jest to możliwe. Ale to ekscytująca historia Ewangelii, a Daniel Defoe był synem pastora i właśnie w tym celu napisał Robinsona Crusoe. Więc widzisz, zostałeś pozbawiony czegoś bardzo, bardzo wspaniałego. Cóż, zostałeś czegoś pozbawiony, jeśli masz zamiar myśleć w ten sposób. Posłuchaj mnie; według Pisma Świętego najbardziej niebezpiecznym człowiekiem nie jest człowiek, który jest zimny, Objawienie 3. Niektórzy z Was myślą, że najlepiej będzie gorąco, a następnie najlepiej letnio; najgorsze, zimno. Bóg tego nie powiedział. Powiedział, że chciałbym, żebyś był pierwszym

wyborem, seksowny czy co? Zimno. Drugi wybór. Ale ponieważ jesteś letni, wypluję cię z moich ust. W porządku, mamy Eliazibę pośrodku. Oto człowiek, który może wziąć kielnię i pracować z człowiekiem takim jak Nehemiasz, a potem równie szybko przenieść Tobiasza do świątyni i gorliwie z nim pracować. To najniebezpieczniejszy człowiek ze wszystkich. Eliazib. W tym dniu mamy zmartwychwstanie Eliazibów. Mam nadzieję, że z tego badania wyciągniesz jedną rzecz: że będziesz unikać Eliazibę i trzymać się Nehemiasza. Ale to właśnie zrobił .

W porządku, zidentyfikowaliśmy Eliazibę, zidentyfikujmy Tobiasza, czy musimy? Ale lepiej zdobądź wersety. Tak, to jest człowiek, który smuci się z powodu przyścia Nehemiasza (2:10). To jest człowiek, który śmiał się i wyśmiewał Nehemiasza i jego naśladowców (2:19-20). To jest człowiek, który zażartował z całej tej sytuacji, mówiąc, że lis rozwalił ścianę, w rozdziale czwartym wersecie trzecim. To mężczyzna, który dołączył do Sandballata i Geshoma i groził uszkodzeniem ciała. To jest człowiek, który wdał się w spisek niebiblijnej współpracy. To jest człowiek, który zgodził się z Gashmu w tym kłamliwym liście. To jest człowiek, który wynajął Shamiaha, żeby oszukać Nehemiasza. To ten sam człowiek. To jest człowiek, którego Eliazibę umieścił w świątyni.

W porządku, co się stało? Nie ma tego w tekście, z wyjątkiem wniosków, niektórzy z was chcą się ze mną kłócić; OK. Ale działanie Eliazibę można

odzwierciedlić w Nowym Testamencie, jak umieściłem w notatkach, zajrzyj do 2. Jana werset 10, kiedy będziesz miał szansę. „Jeśli ktoś przyjdzie nie głosić tej doktryny i nie nauczać tej doktryny, nie proś go o błogosławieństwo Boże”. Nauka jest bardzo jasna, co należy z kimś zrobić. Nie mówię tu o kimś, kogo starasz się ewangelizować. Mówię o apostacie, mówię o zdeklarowanym wrogu prawdy. Paweł powiedział to w Liście do Galatów, jak umieściłem w przypisach „Niech będzie przeklęty” lub dosłownie w New International Version „niech będzie potępiony na wieki”. W Liście do Efezjan czytamy: „Nie miejcie nic wspólnego z bezowocnymi uczynkami ciemności, ale raczej z czym? Nagana. Upominaj ich.” Pismo Święte mówi o tym bardzo jasno.

Więc co się stało? W porządku, może tydzień po tym, jak Tobiasz zadomowił się w świątyni, pracuję teraz nad wyobraźnią, ludzie przychodzili do świątyni, chór nadal tam był, wszyscy tragarze są na swoich miejscach, wielki tłum, ale czegoś, czegoś brakowało. Co to było? Cóż, chór to powiedział: „Dobra ręka mojego Boga nade mną”. Czy teraz mnie śledzisz? Teraz jest coś pod ręką, co usuwa Boże błogosławieństwo. Bóg nie może błogosławić tego rodzaju niebiblijnego układu. Jego ręka dobrego błogosławieństwa została usunięta. Być może w ciągu najbliższych kilku tygodni ktoś powiedział: „Nie sądzę, że pójdę dzisiaj na nabożeństwo, czegoś mi brakuje, w zeszłym tygodniu naprawdę niewiele z tego skorzystałem”. Więc trzymali się z daleka. Nie minęło dużo czasu, a Eliaszeb zaczął trochę załamywać ręce. Dlaczego? Ofiary spadły. Spotkał się więc z chórem składającym się z dwustu czterdziestu głosów i powiedział: „Myślę, że będziemy musieli ograniczyć waszą działalność”. Widzicie, chórowi za dni Nehemiasza płacono, a więc tragarze i konserwatorzy. Nie trwało długo, zanim personel został wycięty ponownie, i znowu, i znowu, i znowu. Dopóki Nehemiasz nie wróci, za jakiś czas go odzyskam, po prostu to przewiduję; musiał zadać to pytanie, spójrz na werset jedenasty, „potem spierałem się z władcami i zapytałem, dlaczego dom Boży jest opuszczony?” Tak jest napisane: tego nie ma; zanim Nehemiasz powróci, całe to wielkie przebudzenie minie.

Jeśli sądzicie, że jest to prawda Starego Testamentu, której nigdy nie można

powtórzyć, pozwólcie, że dam wam żywą ilustrację: byłem w Keene, New Hampshire, pani Murray i ja, gdzie uczestniczyliśmy w krucjacie, a pastor powiedział, że wiecie, główna siedziba DL Moody nie jest zbyt daleko stąd, tuż za linią do Massachusetts. Jeśli masz wolne popołudnie, chciałbyś to zobaczyć? Powiedziałem „na pewno tak”. Pojechaliśmy więc do Northfield i podszedłem do grobu, DL Moody. A kiedy skończyłem odwiedzać Northfield, powiedziałem, że jeśli DL kiedykolwiek tu wróci, do szkół, które założył; pozwólcie, że coś wam powiem, tak jak Jack Wortzen i Henry Balbeck kierowali pracami Wielkiej

Konferencji, dokładnie to robił DL Moody, kiedy był ewangelistą. Prowadził jedno z największych konferencji studenckich na świecie. W Northfield miał kilku najwybitniejszych nauczycieli z całego świata i w konsekwencji założył swoje szkoły. I tu zakładamy szkoły. Ale możesz tam wrócić dzisiaj i nie ma żadnego podobieństwa między tym, co się tam teraz dzieje, a tym, w co wierzył DL Moody, a gdyby DL tam stał, musiałby powiedzieć: „dlaczego dom Boży jest opuszczony?” Modernizm zawładnął Northfield. „Tobiasze” przenieśli się, a błogosławieństwo Boże zniknęło.

Teraz w miniaturze możesz to powiedzieć tysiące razy w całym kraju. Ludzie przychodzili do mnie do Kościoła Otwartych Drzwi w Filadelfii; mielibyśmy wspaniałe niedzielne tłumy. Pamiętam pewien niedzielny wieczór, około tysiąca dwustu ludzi, pięćdziesiąt decyzji dla Chrystusa. To był po prostu niesamowity czas. Ale przyszli do mnie, jak ci mówiłem pewnego dnia, i powiedzieli: „Och, czyż to nie wspaniały Jack”. Po prostu nie wywołali u mnie takiej reakcji, jakiej się spodziewali. Powiedziałbym, że jest wspaniale, ale wiesz, pięćdziesiąt lat temu sto kościołów w Filadelfii robiło to w niedzielny wieczór ze starymi pastorami. Powiedzmy, gdyby J. Wilbur Chapman w Cambridge zszedł do dwudziestego drugiego miejsca, wiecie, co by powiedział: „Dlaczego dom Boży jest opuszczony?” Kościół nadal tam stoi, ogromne budynki, w niektórych z nich może być zapalone światło w niedzielne wieczory, a w innych nie. Stracony. Spustoszenia tobiahizmu.

Nehemiasz jest dość praktyczny. Cóż, nie chcę cię tam zostawiać. Chwała Panu Nehemiaszowi, że nie pozostaje w Suzie. Wyobrażałem sobie, że król spuścił wzrok. To kolejne pytanie, które muszę zadać Nehemiaszowi. Wiem, jak sobie poradziłeś za pierwszym razem, miałeś smutną twarz, a król to zauważył i zapytał cię. Jak wydostałeś się za drugim razem? Wyobrażam sobie, że Artakserkses spojrział na niego i jego działania i powiedział: „Z pewnością nie czuje się tu jak w domu”. Otrzymał wspaniałe doniesienia, że nie było buntu, że to okrutne, diabelskie kłamstwo, list, o którym czytaliśmy w rozdziale szóstym, w ogóle nie był prawdą, a jeśli kiedykolwiek istniał człowiek wierny jego królowi, był to Nehemiasz. Więc

pewnego dnia powiedział do swojego przyjaciela, a sądzę, że byli to bardzo bliscy przyjaciele: „Nehemiaszu, dlaczego nie wrócisz i nie zostaniesz namiestnikiem przez kolejną kadencję?” Czy myślisz, że Nehemiaszowi trzeba było to powtarzać dwa razy? Powiedział: Już idę. Widzę Nehemiasza zbliżającego się do miasta, przechodzącego przez jedną z tych bram i mówiącego sobie: czy nie byłoby wspaniale wrócić i usłyszeć ten wspaniały śpiew? Czy nie byłoby wspaniale usłyszeć słowo Boże od jednego z tych wielkich kaznodziejów pod przewodnictwem Ezdrasza? Od miesięcy nie słyszałem dobrego kazania. Czy nie byłoby wspaniale mieć społeczność i błogosławieństwo ludu Bożego? Czy nie byłoby cudownie, muszę tylko przyspieszyć kroku i tam dotrzeć. Przechodząc przez bramę, bez dźwięku, zbliżając się do świątyni, bez dźwięku, bez ludzi, jak to się dzisiaj mówi, co się stało?

Nehemiasz mógł powiedzieć: „No cóż, czy nie jest tak źle”. „Chyba w takich czasach żyjemy.” – Cóż, cieszę się, że to nie była moja odpowiedzialność. To wszystko wydarzyło się, kiedy mnie tu nie było.” Czy chcesz teraz zobaczyć przywództwo w działaniu, czy chcesz, aby ta książka zakończyła się w końcowej części tego przesłania? Co się stało z zegarem? Oto nadchodzi. Przejdźmy do wersetu siódmego: „Wróciłem do Jerozolimy i odkryłem zło, które wyrządził Eliaszib. Dla Tobiasza i przygotowanie dla niego komnaty w domu Bożym, bardzo mnie to zasmuciło”. Dlatego krok numer jeden:

wyrzuciłem z komnaty wszystkie rzeczy domowe Tobiasza. Chciałbym tam być. Idąc wzdłuż, widziałem to łóżko, ten stół i to krzesło, które przechodziło. Tak jest napisane, po prostu głoszę Biblię i to wszystko. Sprzątnął sąsiada. Nie prosił o spotkanie rady diakonów, członków zarządu, starszych ani nic takiego. Powiedział, że to, co nie należy, musi odejść i gotowe! Wyrzucił to coś... Czy kiedykolwiek przyszło ci do głowy, gdzie był Tobiasz? Kiedy stary Nehemiasz przechodził przez tę bramę, inny z piątej kolumny powiedział: „Och, och, lepiej byłoby teraz powiadomić Tobiasza, on jest w drodze”. Jak to mówią w Teksasie: „Idę złapać powietrze”. I wyszedł. Wyszedł stamtąd. Nie było go nigdzie w pobliżu. Nie miał zamiaru wstać, podobnie jak Eliasziwa w pobliżu, który mógłby przeciwstawić się temu odważnemu przywódcy Boga.

Po drugie, spójrz na to, jest tam napisane: „I rozkazałem, i oczyścili komnaty. Nie wiem, czego użył, Babbo, holenderskiego środka czyszczącego czy czegokolwiek innego, ale posprzątał dom. Wszystkie te brudne rzeczy tutaj, należące do tego niewierzącego, teraz posprzątajmy to. Słowo oczyścić znajdziesz w trzech miejscach: wersecie dziewiątym, wersecie dwudziestym drugim i wersecie trzydziestym dotyczącym innych kwestii, nie tylko w dzielnicach Tobiasza. Inne rzeczy, o których mowa, znajdziesz w notatkach Rendell. Gdzie jeszcze inne rzeczy wymagają oczyszczenia i dlaczego? Chcę wam powiedzieć, że kiedy ręka Boga zostanie usunięta, prawie wszystko może wydarzyć się w złym kierunku. Tak to właśnie wygląda, po prostu wszystko idzie na opak. Nehemiasz musiał dokonać wielu oczyszczeń. Biblia mówi, że wykonywał wiele poleceń. Znajdziesz to w wersecie dziewiątym: „Rozkazałem i oczyścili komnaty”. Znajdziesz tam te wersety: dziewiąty, dziewiętnasty i dwadzieścia dwa. Następnie przejdźmy do sedna, werset jedenasty: „Wtedy spierałem się z władcami i zapytałem: «Dlaczego dom Boży jest opuszczony?»”. To musiała być jakaś konfrontacja. Muszę w tym miejscu wtrącić smutną nutę, ale staram się być kaznodzieją rzeczywistości, a nie idealizmu. Gdzie byli ci władcy? Gdzie byli ci ludzie, gdy Eliaszeb robił swoje sztuczki? Są ludzie, którzy podają się za przywódców, ale po prostu przewodzą w tym, co jest obecnie najpopularniejsze. Podążyli za Eliaszebem równie szybko, jak za Nehemiaszem. To tragedia naszych czasów,

całe kościoły popadają w odstępstwo z powodu jednego pastora. Któregoś dnia usłyszałem o jednym w Nowej Anglii. Był to kościół wierzący w Biblię, wierzący nie tylko w oddzielenie kościelne, ale także oddzielenie od świata, ciała i diabła. Wiesz, my, ewangeliści, mamy pewne dziedzictwo. Jeśli chcesz dowiedzieć się, co jest nie tak z talią kart, przeczytaj Charliego Wygella, gościa, który napisał: „Nikt nigdy nie troszczył się o mnie tak jak Jezus”. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o tańcu współczesnym, przeczytaj Williama Beterwoha, jeśli chcesz wiedzieć, co jest złego w alkoholu, przeczytaj Billy'ego Sundaya. Jeśli chcesz poznać Piekło nad Hollywood, przeczytaj Harry'ego VonBrooke'a. Ci ludzie stawiali czoła problemom z dawnych czasów i żądali, aby ludzie szli w separacji. Tak, byli przywódcami ludzi. Ale do tego kościoła

w Nowej Anglii przyszedł pastor i powiedział: „No cóż, nie podzielam takich poglądów. Nie ma nic złego w towarzyskim drinku, nie ma nic złego w Hollywood, trzeba tylko być selektywnym, nie ma w tym nic złego” – i ta kochana pani powiedziała mi: „cała rada diakonów poszła z nim”. Zamiast pogwałcić to, czego chciał ten człowiek, zmienili konstytucję.

Boże, pomóż nam, teraz wiem, że nadepnałem na kilka palców, i tak powinienem był zabrać ze sobą jakieś stalowe buty z szpiczastym końcem. Konferencja ta opowiada się nie tylko za separacją kościelną, ale także osobistą. Od chwili, gdy tak się nie stanie, nie będę już mówił o Nehemiaszu z tej ambony, nie mogę już w ten sposób głosić za pośrednictwem Nehemiasza na zbyt wielu konferencjach. Myślę, że to Wilson powiedział: „Ci, którzy przewodzą, powinni, ci, którzy podążają, powinni, a cała reszta musi być napędzana. Tacy są ludzie. Jezus miał złamane serce, powiedział. Byli jak owce, które nie mają. Czy widzisz, że pasterz przywództwa może prowadzić zarówno w złym, jak i dobrym kierunku? Chciwa natura ludzi, zmiana w przypadku Nehemiasza, zmiana w przypadku Elasziba, to jest tragedia dnia. Ale dzięki Bogu za Nehemiasza – rozkazał.

Separacja to nie tylko usunięcie tego, co jest nie tak. Pozwólcie, że przeczytam kilka wersetów, werset jedenasty: „I zebrałem ich, i postawiłem na ich miejscu”. Widzicie, Tobiasza już nie było, a dobra ręka Boga wróciła. Zatem zatem nie było żadnych problemów finansowych, „przynosili z całej

Judy dziesięcinę z młodego wina, zboża i oliwy do spichlerzy, a zyskałem ich tak dużo, że ustanowiłem skarbników nad magazynami. Następnie wymienia skarbników, gdyż byli oni uznawani za wiernych, a ich zadaniem było rozdzielanie pomiędzy braci”. Przywrócił to, co było dobre, i usunął to, co było złe. Separacja to nie tylko seria negatywów; to jest od grzechu do słowa Bożego. A usuwając to, co złe, Bóg da ci sto razy lepiej to, co jest dobre, amen? Taki jest obraz.

Teraz Nehemiasz po wydaniu rozkazu miał inne zadanie, w wersecie dwudziestym ósmym jest mała zabawna uwaga: „a jeden z synów Joady, syna arcykapłana Eliasziba, był zięciem Sandballata Choronity,

dlatego go goniłem. „Och, chciałbym to zobaczyć. Nie widzisz tego? Któregoś dnia ktoś podszedł i zapytał mnie: „Ile lat miał Nehemiasz?” Nie wiem, ale był na tyle dorosły, że mógł biegać, stąd wiem. Był na tyle dorosły, że mógł kogoś przegonić; Był na tyle dorosły, że mógł być energiczny. Któregoś razu byłem dyrektorem konferencji biblijnej, wstał pewien facet i powiedział coś w rodzaju „słodkiej pogawędki” i w ogóle, powiedział: „Teraz wierzę w kontrowersje, ale nie wierzę w wyzwiska i wycofywanie się włosy”. Więc kiedy skończył, wstałem, byłem dyrektorem konferencji i nieczęsto nie zgadzam się z moim mówcą, ale chcę, żebyście na chwilę odnieśli się do wersetu Nehemiasza, wersetu dwudziestego piątego, rozdziału trzynastego: „I zmagalem się z ich, przeklinał ich, bił niektórych z nich i wyrywał im włosy”. Więc zwracaj sobie głowę, jesteś niebiblijny.

Miałem zaszczyt przebywać z niektórymi „Starymi Godnymi” i pamiętam osobiste wydarzenie z Williamem R. Newellem; Chciałbym, żebyście wszyscy go znali. Doktor Newell był dublerem DL Moody'ego i brał udział w jego kampaniach, choć wiele razy w późniejszych latach DL nie był w stanie ich podjąć.

William R. Newell napisał słowa do „Na Kalwarii”, przygotowywał się do przesłania i tuż pod koniec przesłania, w niedzielny poranek, zapisał te słowa.

Szedł korytarzem Moody Bible Institute, zobaczył światło w gabinecie doktora Townera i powiedział: „Mieszkaniec, właśnie napisałem kilka słów,

nie wiem, czy wystarczą na piosenkę, czy nie , ale proszę bardzo.” Wyszedł, poszedł gdzieś i głosił, a kiedy wrócił, zauważył, że światło Daniela Townera wciąż się paliło. Wrócił do biura. Towner spojrział w górę i powiedział: „Kiedy zobaczyłem słowa, że nie poszedłem do kościoła, zostałem i napisałem piosenkę i oto ona: „Na Kalwarii”. Newell napisał komentarz do Listu do Rzymian, komentarz do Listu do Hebrajczyków, komentarz do Objawienia, wspomniały człowiek. Pani Murray i ja mieliśmy zaszczyt pracować z tym „Świętym Bożym”. Któregoś dnia wziął nas na stronę i powiedział: „Wiesz, pewnego razu rozmawiałem z DL Moodym i G. Camelem Morganem”. Wyobraźcie sobie to dostojne towarzystwo. Wyczerpałem uszy, chciałem usłyszeć, co mówi, a on powiedział „dyskutowaliśmy

o nazewnictwie w ramach kontrowersji”, a on powiedział: „Byłem trochę zaskoczony” Powiedział: „Że pan Moody i pan Morgan zajęli to stanowisko żeby nie wymieniali nazwisk w sporze”. A Newell ze swoim kwadratowym podbródkiem, piękną twarzą i kwadratowymi ramionami wyprostował się i powiedział „Murray”, tak mnie nazywał. „Murray, mówiłem im, że są zarówno niebiblijni, jak i nie- Paulina. Powiedział, że w Drugim Liście do Tymoteusza są cztery rozdziały, a Paweł w każdym z nich wymienia dwie osoby, które odstąpiły od wiary”. Powiedział: „Panowie, możecie mieć swoje poglądy, jeśli chcecie, ale nie są one zgodne z Pismem”. Nie pamiętam tej historii, ale tak jest.

Nehemiasz podjął natychmiastowe działania, przebudzenie powróciło, ludzie, tak, jeśli czytacie bardzo, bardzo uważnie, przekonacie się, że powróciło. Pozwólcie, że poruszę dwie nuty i skończę. Nie przegapcie tego rozdziału, „czterech nut modlitwy”. Mówisz: „ten energiczny, rzucający, dowodzący, walczący o oczyszczenie, goniący osobnik był człowiekiem modlitwy?” Lepiej, żeby był. Lepiej nie wdawaj się w bój bez modlitwy, na nogach nie umiesz nic robić, chyba że umiesz działać na kolanach. W tym rozdziale mamy cztery wielkie notatki dotyczące modlitwy, spójrz na nie przez chwilę: werset czternasty: „Wspomnij o mnie, Boże mój, w tej sprawie i nie wymazuj moich dobrych uczynków, które spełniłem dla Domu Boga mojego i jego urzędów”. Znowu werset dwudziesty drugi: „Pamiętaj o tym, Boże, i oszczędź mnie

według swego miłosierdzia”. Znowu dwa tuż pod koniec rozdziału. Werset dwudziesty dziewiąty: „Pamiętaj o nich, Boże mój, bo zbeczęścili kapłaństwo i przymierze Lewitów”. Następnie księga kończy się wielkim słowem: „Pamiętaj o mnie, Boże mój, przebacz mi”.

A teraz powiedzmy coś osobistego i skończmy. Rozmawialiśmy o odległej scenie, prawie 2500 lat temu, a ty pytasz: „Co to ma wspólnego ze mną?” Cóż, Tobiasz, mówiąc duchowo, w przenośni, może zniszczyć odrodzone serce, tak jak Tobiasz zniszczył odrodzony naród. Tobiasz może być jedną ze stu rzeczy. Może istnieć jakieś zgniłe życie myślowe; może jest jakiś nawyk. Och, może być tak wiele rzeczy, które stają się Tobiaszami. Rzeczy, które są dozwolone w twoim sercu,

a których nie powinno tam być, a one usuną błogosławieństwo Pana. Och, Bóg w jakiś sposób pobłogosławi, ale nie będzie to Jego pełne błogosławieństwo. Jeśli chcesz pełnego błogosławieństwa, będziesz musiał zrobić to, co zrobił Nehemiasz, będziesz musiał wyznać, że Tobiasz, będziesz musiał zrobić z tego czystą pierś, tak jak zrobił to Dawid w Psalmie trzydziestym: dwa. Wyjmijcie to stamtąd i włożcie z powrotem słowo, modlitwę, cokolwiek innego z tych dobrych, pozytywnych rzeczy, których potrzebujecie, a dobra ręka Boga powróci. Są dwie ręce, Psalm trzydziesty drugi, Dawid powiedział: „Nie chciał usunąć niewyznanego grzechu ze swego serca. Ciężka ręka Boga była nad nim.” Jest ciężka ręka Boga i dobra ręka Boga.

Zamykając tę serię Nehemiasza, prosimy Boga, aby zawsze pomagał nam trwać pod dobrą ręką Boga, to znaczy postępować tak, aby to, co robimy, mogło otrzymać Jego błogosławieństwo. Och, to może nie uratować cię z trudnego miejsca; możesz przejść przez bardzo, bardzo głębokie doliny. Słyszałem, jak mówca prosto z tego podium mówił: „Kiedy przyszedłem do Chrystusa, wszystkie moje kłopoty się skończyły”. Mam dla Ciebie wiadomość, nie skończyły się wszystkie moje kłopoty, ale dzięki Bogu mam odpowiedź na wszystkie moje kłopoty. Nie obiecał, że usunie tę trudną grę. Nie obiecał swoim uczniom, że będą przechodzić morze po spokojnej wodzie. Nie obiecał ci, że nie przejdiesz przez życie bez burz. Ale mam dla ciebie

wiadomość: obiecał ci bezpieczną przystań i wszystko, czego potrzebujesz, aby przetrwać burzę, zgodnie z jego dobrą ręką.

Niech cię Bóg błogosławi. Czy staniemy do modlitwy? „Drogi Panie, przeglądaliśmy strony Twoich słów i okazały się one dla nas bardzo praktyczne i pomocne. Panie, prosimy, aby nie była to tylko służba „słuchania”, ale służba czynna. Obyśmy to czynili, działali i aby całe kościoły odrodziły się w wyniku tego, czego dokonałeś w naszych sercach. Daj wielką moc zwycięstwa i błogosławieństwo i wykorzystaj nas w wyniku instrukcji Twojego Ducha Świętego w tym tygodniu, w imieniu Jezusa; Amen.

Zarys głównych punktów „Wykładu Nehemiasza piątego”

1. Wstęp

- a. Obejmuje podstawę jego przemówienia. Wprowadzono odczyt

TS Rendell i wymieniono kilka punktów.

2. Ekspozycja na TS Rendell punkty 1-18

3. Własny zarys Murraya

- a. Podstawowy punkt: Zachowaj separację,
- b. Podstawowa kwestia: nie pójdz na kompromis
- c. Podstawowa kwestia: uczyć zarządzania
- d. Punkt podstawowy: ujawnić materializm
- e. Punkt podstawowy: praktykuj dyscyplinę

4. Cechy odrodzenia biblijnego

- a. Akcent na słowo Boże,
- b. Badanie serca i wyznanie grzechów
- c. Decyzja o chodzeniu w posłuszeństwie
- d. Radość Pana

5. Planowanie:

- a. Dean i Lucy: Papagos
- b. Nehemiasz i dwanaście lat

I. Dlaczego nie chciałby odejść

II. Krótkie dotknięcie po jego powrocie

III. Działania „kogoś innego”

6. Identyfikacja Eliaziba:

a. Uwagi na temat poprawności większości

b. Kim jest Eliazib?

I. Arcykapłan

II. Konstruktor ścian

III. Apostata

1. Tobiasz.

7. Myślenie względne

a. „Uspokajanie Eliasziba”

b. Robinsona Crusoe

I. Jako przesłanie ewangelii

II. Książki nieskrócone

8. Letni

a. Eliaszib najniebezpieczniejszy człowiek

I. Co zrobić z fałszywym przesłaniem i apostazją

9. Identyfikacja Tobiasza

a. Jego charakter

b. Rezultat jego pobytu w świątyni

I. Ciągła degradacja

1. Fundusze,

2. Ludzie,

10. Ręka Boga odchodzi

a. W wyniku Tobiasza

11. Implikacje w świecie rzeczywistym

a. DL Moody’ego i Northfielda

b. Jack Murray i Kościół Otwartych Drzwi

c. J. Wilbura Chapmana

12. Powrót Nehemiasza

a. Przywództwo Nehemiasza

I. Wypędzanie Tobiasza

II. Oczyszczenie świątyni

13. Zasady

a. Nieefektywny charakter

b. Mentalność tłumu

c. Dziedzictwo ewangelistów

I. Charliego Wygella

II. Williama Beterwoha

III. Niedziela Billy'ego

IV. Harry'ego VonBrooke'a

d. Przykład Kościoła w Nowej Anglii

14. Separacja

a. Czy nie wszystko jest negatywne

b. Oddzielenie od grzechu do słowa Bożego

c. Starzy Godni

I. Williama R. Nillo

15. Akcja Nehemiasza

a. Cztery nuty modlitwy